

yung adisz, Kocham co szkodzi mi

Te gównu przykleja do krzesła
Może pobudzi mnie kreska
W chuju mam co mówi reszta
Słucham co mówi recepta
Czasem tak bardzo głęboko
Powieka zamyka oko
Cenię to wyżej niż złoto
Tabletki, kubek w nim błoto
Czuję się pusty jak manekin
Ciagle na loopy jak stary film
Siedzę na dupie, mijają dni
Czemu to kocham, co szkodzi mi
Nikogo nie wpuszczam do środka
Suko, ja rekin, ty płotka
Gdy życie to zazdrość i plotka
Nie zwracam uwagi na młotka
Bitch, I got it, don't play with me
Te głupie suki i hennessy
To co znieczula pomaga mi
Te gównu zjada wątrobę mi
Czasem aż trudno oddychać
Nie żyję, nie musisz mnie pytać
Lubię się z domu wymykać
Albo w pokoju zamykać

Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek
Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek
Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek
Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek, suko

Czuję się pusty jak manekin
Ciagle na loopy jak stary film
Siedzę na dupie, mijają dni
Czemu to kocham, co szkodzi mi
Nikogo nie wpuszczam do środka
Suko, ja rekin, ty płotka
Gdy życie to zazdrość i plotka
Nie zwracam uwagi na młotka
Te gównu przykleja do krzesła
Może pobudzi mnie kreska
W chuju mam co mówi reszta
Słucham co mówi recepta
Czasem tak bardzo głęboko
Powieka zamyka oko
Cenię to wyżej niż złoto
Tabletki, kubek w nim błoto

Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek
Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek
Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek
Ice blast, no to mój wdech
Ice blast, no to mój lek, suko